

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3.10.2016r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Ziolecka

Sędziowie: SSO Hanna Bartkowiak

SSO Leszek Matuszewski (spr)

Protokolant: po. staż. M. P. (1)

przy udziale M. P. (2) Prokuratora Prokuratury Rejonowej P. w P. po rozpoznaniu w dniu 20.09.2016r. sprawy **M. G.** oskarżonego z art. 284§ 2 kk, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. z dnia 16.03.2016r., sygn. akt IIIK 522/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnia oskarżonego od popełnienia przypisanych mu przestępstw,

II. w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

III. kosztami sądowymi postępowania obciąża Skarb Państwa, za wyjątkiem połowy kosztów postępowania odwoławczego, tj. kwoty 10 zł, którą to kwotę zasądza od oskarżyciela posiłkowego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. na rzecz Skarbu Państwa i wymierza oskarżycielowi posiłkowemu opłatę za II instancję w kwocie 240 zł.

L. M. M. H. B.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań-Stare Miasto w P. wyrokiem z dnia 16 marca 2016 roku, sygn. akt III K 522/15 uznał oskarżonego **M. G.** za winnego popełnienia ciągu dwóch przestępstw z art. 284§ 2kk i tak:

- przestępstwa opisanego w punkcie 2 części wstępnej wyroku z tą zmianą, że ustalił, iż czyn został popełniony w dniu 6 lutego 2007 roku i że oskarżony dokonał przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 14 483,91 zł.
- przestępstwa opisanego w punkcie 3 części wstępnej wyroku z tą zmianą, że ustalono, iż czyn został popełniony w dniu 31 sierpnia 2007 roku oraz że oskarżony dokonał przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 9 989 99 zł.

Na podstawie art. 284 §2 k.k. w związku z ar.91 §1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonemu jedną karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art.70 §1 pkt 1 k.k. w punkcie III wyroku warunkowo zawiesił na okres 2 lat tytułem próby.

Na podstawie art. 46 §1 k.k. orzeczono wobec podsądnego środek kompensacyjny w postaci obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego (...) sp. z. o.o. kwoty 24 473, 90 złotych.

W tym samym wyroku Sąd Rejonowy uniewinnił podsądnego od popełnienia przestępstw z art. 284§ 2kk opisanych w punkcie 1 oraz 4-9 części wstępnej wyroku .

W ostatnim punkcie wyroku na podstawie art. 627 k.p.k. zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w 2/9 części tj. w wysokości 22,22 zł oraz na podstawie art. 1, art.2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych wymierzono mu opłatę w wysokości 120 złotych.

Z powyższym wyrokiem nie zgodzili się: **obrońca oskarżonego** oraz **pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego**, składając apelację.

Obrońca M. G. zakwestionował orzeczenie w części skazującej i w tym zakresie wyrok zaskarżył w całości. Apelujący zarzucił wyrokowi między innymi: błąd w ustaleniach faktycznych, obrazę przepisów postępowania, a także obrazę prawa materialnego.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie podsądnego od popełnienia czynów przypisanych mu w punkcie I i II wyroku, a także wniósł o przeprowadzenie dowodów wskazanych w punktach 2-4 apelacji.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych podważył wyrok Sądu Rejonowego w zakresie uniewinnienia M. G. od przestępstw wskazanych w punktach 1 i 4 części wstępnej wyroku. Autor apelacji zarzucił orzeczeniu naruszenie przepisów postępowania, błąd w ustaleniach faktycznych, a także błędną ocenę wyjaśnień podsądnego.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, orzeczenie, co do istoty sprawy i uznanie oskarżonych winnych zarzucanych czynów, a także orzeczenie wobec podsądnego obowiązku naprawianie szkody.

Przedmiotowy wyrok wobec niezłożenia środków zaskarżenia przez żadną ze stron uprawomocnił się, co do rozstrzygnięć odnośnie czynów opisanych w punktach 5-9.

Sąd II instancji na podstawie art. 452 § 2 k.p.k. przeprowadził dowód z dokumentacji mailowej dołączonej do apelacji obrońcy oskarżonego. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, aby kwestionować jej autentyczność. Żadnych zastrzeżeń w tym zakresie nie zgłosiły również strony postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego M. G. zasługuje na uwzględnienie, prowadząc do uwolnienia oskarżonego od odpowiedzialności karnej za występki przypisane mu w punktach I i II wyroku. Wywody pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego nie zdołały podważyć rozumowania Sądu Rejonowego, które legło u podstaw uniewinnienia oskarżonego od popełnienia przestępstw opisanych w punktach 1 i 4 części wstępnej zaskarżonego wyroku.

W odniesieniu do apelacji obrońcy oskarżonego M. G. , Sąd Okręgowy zajął następującego stanowisko :

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy ustalając winę i sprawstwo oskarżonego w punktach I i II kontestowanego wyroku, oparł się na dowolnej ocenie materiału dowodowego.

Należy podkreślić, że z zasady prawdy materialnej, wynika wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych tzn. ustaleniach udowodnionych. Obowiązkiem organów procesowych jest ustalenie faktów istotnych dla orzeczenia, i to z taką dokładnością, która pozwala na trafne zastosowania przepisów kodeksu karnego. Przypisanie winy i sprawstwa, co do zarzucanego przestępstwa powinno nastąpić dopiero po ustaleniu ponad wszelką wątpliwość jego znamion podmiotowych i przedmiotowych. Z tych względów wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność podsądnego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winien popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. W tym ostatnim wypadku wystarczy zatem, że twierdzenia podsądnego, negującego tezy oskarżyciela publicznego, zostaną uprawdopodobnione. Co więcej, wyrok uniewinniający musi zapaść również i w takiej sytuacji, gdy wykazywana przez oskarżonego teza jest wprawdzie nieuprawdopodobniona, ale też nie zdołano mu udowodnić sprawstwa i winy (zob. postanowienie SN z 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08, Biul. PK 2009, nr 2, poz. 66; tak też: wyrok SN z 28 marca 2008 r., III KK 484/07, LEX nr 370249; podobnie: wyrok SN z 21 listopada 2007 r., V KK 186/07, OSNK 2007, nr 1, poz. 2669, A.Gaberle, Dowody w sądowym postępowaniu karnym. Warszawa 2007).

W niniejszej sprawie, mamy do czynienia z taką właśnie sytuacją. W świetle realiów dowodowych niniejszej sprawy, nie można ponad wszelką wątpliwość rozstrzygnąć, czy oskarżony popełnił występki przypisane mu przez Sąd I instancji,

czy też nie. Szczegółowa analiza materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie głównej prowadzi do wniosku, że w sprawie występują nierozstrzygalne wątpliwości, które Sąd Rejonowy powinien był dostrzec w toku wyrokowania. Wątpliwości tę zwiększa treść korespondencji mailowej załączonej do apelacji obrońcy.

Ujawnione dowody nie zezwalają na jednoznaczne przyjęcie, że podsądny zapłacił z majątku spółki (...) z.o.o. (zwanej dalej: (...)) za wyjazdy swojej byłej żony A. G. do Szwajcarii oraz Meksyku. Wersja oskarżonego zgodnie, z którą koszty jej wyjazdów faktycznie opłacił S. i w konsekwencji nie doszło do ich sfinansowania z mienia spółki (...), jawi się jako prawdopodobna. Zdaniem Sądu Okręgowego, w toku postępowania wyczerpano wszelkie źródła dowodowe, aby ją zweryfikować.

Już na wstępie należy podkreślić, że Sąd Rejonowy oceniając zasadność oskarżenia nie zwrócił uwagi na dość szczególne okoliczności, w jakich doszło do złożenia zawiadomienia o popełnieniu przez M. G. szeregu przestępstw. Z wypowiedzi procesowych S. P. (...) spółki (...) złożonych na rozprawie głównej w dniu 8.02.2016r wynika jednoznacznie, że nieprawidłowości stanowiące podstawę zawiadomienia o możliwości popełnienia przez oskarżonego przestępstw zostały ujawniane już w 2009r. (k.1355). Zawiadomienie o ich popełnieniu i to dotyczące okresu roku 2007 i pierwszej połowy 2008r zostało złożone w Prokuraturze dopiero w dniu 12 marca 2012 roku. Oczywistym jest, co zresztą słusznie podnosi obrońca, że tak długi okres od daty kiedy oskarżony miał dopuścić się nieprawidłowości w Spółce, której był prezesem a datą kiedy postawiono mu zarzuty istotnie utrudniał a w części uniemożliwiał pełną obronę. Po tylu latach w sposób naturalny zapomina się o pewnych faktach, a nawet jeśli się je pamięta to trudno dotrzeć do dokumentów je potwierdzających.

Już ta odległość czasowa rodzi wątpliwości, co do rzeczywistych intencji przedstawiciela pokrzywdzonego. Racjonalnym działaniem osoby zobowiązanej do strzeżenia interesów majątkowych spółki, która ujawniła przestępcze działania na jej szkodę, jest przecież niezwłoczne zgłoszenie tego rodzaju okoliczności organom ścigania. Takie zachowanie umożliwi zabezpieczenie dowodów świadczących o popełnieniu przestępstwa, pociągnięcie osoby winnej do odpowiedzialności karnej i doprowadzenie do naprawienia powstałych szkód.

Z wyjaśnień oskarżonego, zeznań S. P. (k.699-700), a także zachowania władz spółki, które doprowadziło do pozbawienia oskarżonego możliwości świadczenia pracy po wypowiedzeniu umowy wynika, że między inicjatorem oskarżenia S. P., a oskarżonym panuje silny, osobisty konflikt. Słusznie obrońca podnosi, że można odnieść wrażenie, że zawiadomienie o popełnieniu przez oskarżonego przestępstw i to po takim czasie od ich „ujawnienia”, jest formą swoistej rozgrywki pomiędzy skonfliktowanymi z oskarżonym obecnymi władzami Spółki, a nie próbą dochodzenia sprawiedliwości.

Obrońca ma rację, że Sąd Rejonowy pochopnie wykluczył to, że wyjazdy małżonki oskarżonego mogły zostać rozliczone przez sponsora tych wyjazdów (...) Sp. z o.o. w inny sposób, aniżeli przelew pieniężny na konto spółki (...). Nie jest tak, aby ujawnione dowody wykluczały, że koszty pobytu A. G. zostały zwrócone (...) w innej formie, aniżeli przekaz pieniężny. Sąd Rejonowy odtwarzając stan faktyczny nie wziął pod uwagę szczególnie dobrej pozycji, jaką cieszyła się spółka (...) w rankingu przygotowanym przez S.. Spółka (...) była jednym z najwyższej ocenianych dealerów S.. Wymiernymi korzyściami były rozmaite formy zwrotu kosztów szkoleń, czy wyjazdów w postaci rabatów na sprzęt, upustów, czy przekazywania sprzętu itp. To, że spółka (...) uzyskiwała w ten sposób przysporzenia majątkowe jako jeden z czołowych dealerów S. obrazuje choćby dokumentacja mailowa dołączona do apelacji i znajdująca się na kartach 1421, 1428 i 1429 akt. Co istotne, przedstawiciel S. M. T., który współpracował z podsądnym nie wykluczył, że takie rozliczenia kompensujące koszty wyjazdu mogły mieć miejsce w wypadku wyjazdu żony podsądnego. Przyznał również, że były sytuacje, że dany kontrahent otrzymywał dwa miejsca na daną wycieczkę i wówczas mógł jechać z osobą towarzyszącą. Dodał nadto, że „zawsze mogły być jakieś uzgodnienia na szczeblu wyżej niż ja pracowałem ale ja o tym o nie wiem” (k.1372). Obrońca oskarżonego ma zatem rację, że pomiędzy oświadczeniem świadka z dnia 18 grudnia 2013 roku jako przedstawiciela S. o braku takich rozliczeń, a przywołanymi zeznaniami zachodzi sprzeczność. Po prawie dziesięciu latach od zdarzeń stanowiących przedmiot niniejszego postępowania nie ma możliwości jednoznacznego wyjaśnienia tych kwestii.

Co istotne, oskarżony jako prezes zarządu pokrzywdzonej Spółki poważnie zaangażowany w jej działalność i świadom warunków współpracy ze swoimi kontrahentami, w szczególności S., mógł działać w przeświadczeniu, że koszty wyjazdu jego żony zostaną skompensowane spółce w inny sposób, aniżeli zapłata faktury przez S.. Trudno mając na względzie te okoliczności, zaprzeczyć kategorycznie temu, że koszty wyjazdu A. G. zostały zwrócone przez S. w opisany sposób.

Wersję M. G. uprawdopodobnia to, że faktury wystawione przez S. tytułem zwrotu kosztów rzeczonych wyjazdów, przewyższają połowę kosztów wyjazdu jednej osoby. Z faktury wystawionej przez (...) wynika, że cena za uczestnictwo w wyjeździe konferencyjnym do Meksyku została ustalona na kwotę 31.196,12 złotych. (k.202). Faktura wystawiona przez S. tytułem kompensaty (...) kosztów wyjazdu opiewa na kwotę 16,712,21 złotych (k.204). Z faktury wystawionej przez (...)wynika zaś, że koszt wyjazdu do Szwajcarii wynosił 21.407, 10 złotych (k.207). Faktura S. wystawione przez S. tytułem kompensaty tego wyjazdu wskazuje na kwotę 11.417,11 złotych tytułem zwrotu (k.209). Co istotne, z zeznań świadka M. T., zajmującego się współpracą ze spółką (...), złożonych po okazaniu mu wskazanych dokumentów wynika, że: „kwota wskazana na fakturze może wskazywać, że to było za wyjazd dwóch osób.” (k.1372). Nie sposób racjonalnie wykluczyć, że S. opłaciła część kosztów poprzez przelanie kwoty pieniężnej, resztę zaś poprzez przekazanie sprzętu, czy specjalne bonifikaty na które w swoich wyjaśnieniach powoływał się oskarżony.

Rozumowaniu Sądu Rejonowego, które legło u podstaw uznania oskarżonego za winnego wskazanych występów, pośrednio sprzeciwia się to, że M. G. nie ukrywał w dokumentacji Spółki takiego sfinansowania tych wyjazdów. Działając nieuczciwie musiałby mieć świadomość, że popełnienie przez niego przestępstwa na szkodę Spółki będzie łatwe do wykrycia i będzie znajdować potwierdzenie w dokumentacji księgowej Spółki. Wydaje się, że gdyby działał w złej wierze i rzeczywiście chciał przywłaszczyć mienie spółki, to przynajmniej podjąłby zabiegi utrudniające ujawnienie tego przestępstwa.

Wszystkie te okoliczności budzą poważne wątpliwości, co do winy i sprawstwa podsądnego. Sąd II instancji rozstrzygnął je na korzyść oskarżonego uwalniając go od odpowiedzialności karnej za występkę przypisaną mu przez Sąd meriti.

Odniesienie się do pozostałych zarzutów wyartykułowanych w apelacji obrońcy jest bezprzedmiotowe (art. 436 k.p.k.)

Odniesienie apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego Sąd Okręgowy zajął następujące stanowisko:

Ocena materiału dowodowego, która legła u podstaw uniewinnienia oskarżonego od popełnienia czynów o których mowa w punktach 1 i 4 wyroku, nie budzi żadnych zastrzeżeń Sądu II instancji. Organ wyrokujący w sprawie wyczerpał w tym zakresie wszelkie dostępne źródła dowodowe i ocenił wszystkie ujawnione dowodowy w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów.

Sąd I instancji słusznie dał wiarę oświadczeniom dowodowym oskarżonego, że zawarcie umowy najmu mieszkalnego lokalu (...) przy ul. (...) w P. było wykonywaniem kompetencji prezesa zarządu spółki (...) w ramach prowadzonej przez nią działalności. Autor apelacji stara się nie zauważać, że prezes spółki miał w inkryminowanym okresie prawo do podejmowania decyzji w imieniu spółki, kierując się własną oceną jej interesów majątkowych i nie musiał ich z nikim konsultować. Przyznał to zresztą S. P. (k.1355). M. G. jako prezes upoważniony do podejmowania decyzji zarządzających mieniem spółki, zawarł umowę najmu lokalu w celu kwaterowania pracowników i przeprowadzania szkoleń. Oskarżony nie postępował z powierzonymi mu pieniędzmi, jak właściciel, lecz jako prezes spółki umocowany do podejmowania w jej imieniu decyzji. Wydawanie środków finansowych przez spółkę na decyzje podjęte przez upoważniony podmiot nie może być traktowane w kategoriach przywłaszczenia. Konsekwencją podjęcia błędnych decyzji finansowych przez prezesa Spółki może być odwołanie go z pełnionej funkcji lub wyciągnięcie innego rodzaju konsekwencji służbowych.

Niczego w sprawie nie zmieniają obszerne wywody skarżącego zmierzające do przekonania Sądu Okręgowego o nieracjonalności, czy niegospodarności zawartej umowy najmu. Sąd Rejonowy odniósł się do tych kwestii na stronie 12 i 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Organ wyrokujący w sprawie ma rację, że podejmowanie w imieniu spółki obiektywnie niekorzystnych decyzji można rozpatrywać co najwyżej w kategoriach nadużycia uprawnień. Zaciąganie zobowiązań w imieniu spółki przez upoważniony podmiot, które mogą budzić wątpliwości, co do gospodarności, czy racjonalności ekonomicznej nie są równoznaczne z przywłaszczeniem mienia przez podmiot decyzyjny, w tym przypadku prezesa spółki.

Sąd Rejonowy słusznie dał wiarę wyjaśnieniom podsądnego, z których wynika, że po zakwestionowaniu zasadności jego decyzji o najmie tego mieszkania przez spółkę, w końcu maju 2008 roku podpisał umowę najmu tego lokalu wskazując siebie jako najemcę i ponosił z tego tytułu opłaty. Nie ujawniono dowodów wskazujących aby oskarżony wynajmując lokal opłacał go z mienia spółki. Umowa najmu lokalu została zawarta w dniu 19 grudnia 2007 roku. Miesięczny koszt najmu ustalony na kwotę 1.100 złotych (za wyjątkiem grudnia roku, w którym ustalono wysokość czynszu na kwotę 430 złotych) (k.190). Z dokumentacji przedłożonej przez pokrzywdzonego wynika, że z konta spółki w dniach 15 kwietnia 2008 roku przelano kwotę 221,89 złotych tytułem opłat eksploatacyjnej. W dniach 14 maja 2008 uiszczono kwotę 1.100 złotych tytułem czynszu. W aktach sprawy zabezpieczono jedynie dwa dokumenty wskazujące na płatności spółki po dniu 27 maja 2008 roku, mianowicie przelewanie kwoty 2.224,28 złotych roku tytułem rozliczenia końcowego za ul. (...) w P. oraz kwoty 276, 63 zł tytułem noty obciążeniowej na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej przy ulicy (...) (data:16 grudnia 2008). Z tych przelewów wcale nie wynika, że dotyczyły one czynszu, czy opłat eksploatacyjnych za okres od maja do grudnia 2008 roku. Nie sposób racjonalnie wykluczyć, że dotyczyły one nieopłaconych wcześniejszych należności z okresu najmowania lokalu przez spółkę.

Oceny wyjaśnień oskarżonego we wskazanym zakresie nie podważa to, że M. G. tłumaczył ustanie stosunku najmu spółki (...) z wynajmującym- zmianą koniunktury gospodarczej i koniecznością oszczędności. Trudno racjonalnie wykluczyć, że sytuacja spółki istotnie uzasadniała politykę oszczędności i rezygnację z wynajmowania mieszkania dla pracowników po kilku miesiącach od zawarcia umowy najmu. Autor apelacji nie uwzględnił tego, że już okres kilku miesięcy w funkcjonowaniu przedsięwzięć gospodarczych może przynieść spadek zysków, dekoniunkturę, przemawiające za redukcją wydatków. Podsądny jako prezes spółki miał powinność bieżącego reagowania na wszelkie zmiany i podejmowania decyzje mając na uwadze własną ocenę interesu spółki. Należy ponownie podkreślić, że nawet podejmowanie decyzji nieracjonalnych, czy niegospodarnych nie przemawiałoby za jednoznacznym ustaleniem, że oskarżony przywłaszczył mienie spółki.

Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych jest w błędzie wskazując, że oskarżony dokonał przywłaszczenia kwoty poprzez wypłatę wynagrodzenia w wysokości 40,931 złotych z majątku spółki (...). Sąd Okręgowy podziela rozumowanie Sądu Rejonowego przedstawione na stronie 12 uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Ocena dowodów, które legły u podstaw tej decyzji procesowej utrzymuje się w granicach sądowej swobody oceny dowodów. Sąd odwoławczy przypomina, że strona podmiotowa przestępstwa z art. 284 k.k. polega na umyślności, wyłącznie w formie zamiaru bezpośredniego, postępowania z cudzą rzeczą jak właściciel i sprawcy musi towarzyszyć zamiar zatrzymania mienia bez żadnego tytułu prawnego. (Postanowienie SN z dnia 16 maja 2016 roku LEX nr 2044508). Żadną miarą nie można podsądnemu takiego przestępczego zamiaru przywłaszczenia mienia spółki przypisać.

Organ orzekający słusznie dał wiarę wyjaśnieniom podsądnego, że wypłacając wskazaną kwotę, działał w przekonaniu o realizacji swoich roszczeń majątkowych wobec spółki, a nie z zamiarem sprzeniewierzenia mienia. Co więcej, Sąd Rejonowy orzekając w przedmiotowej sprawie, również uznał, że podsądny realizował roszczenia należne, które mógłby dochodzić od spółki na drodze sądowej. Oskarżony M. G. jako osoba o wykształceniu nieprawniczym tym bardziej mógł żywić tego rodzaju przekonanie. Sąd Rejonowy prawidłowo zwrócił uwagę na okres obowiązywania umowy i trzymiesięczny okres wypowiedzenia za który druga strona umowy miała płacić wynagrodzenie. Oskarżony jako strona umowy o świadczenie usług, miał podstawy, aby uznać, że przysługuje mu roszczenie o zapłatę wynagrodzenia z uwagi na zachowanie Spółki, która w jego ocenie zachowała się wobec niego niełojalnie. Przedstawiciele spółki (...), która po wypowiedzeniu umowy udaremniła podsądnemu dostęp do haseł internetowych,

loginów, pomieszczeń spółki, dokumentacji. Tego rodzaju zachowanie wskazywało wręcz na wrogi stosunek do oskarżonego. Miał więc racjonalne podstawy, aby uznać, że należne mu wynagrodzenie nie zostanie zapłacone po nadejściu jego wymagalności. Brak wymagalności roszczeń nie może zatem przemawiać za przyjęciem złej, przestępczej woli podsądnego.

Pozbawione znaczenia są uwagi skarżącego, że oskarżony z powodu nieświadczenia usług na rzecz (...) po 23 lipca 2009 roku nie miał prawnie uzasadnionych roszczeń o zapłatę należności tytułem wynagrodzenia. Sąd odwoławczy nie przesądza tego, czy roszczenie oskarżonego o zapłatę wynagrodzenia jest uzasadnione, czy też nie. Przedmiotem niniejszego postępowania jest wyłączne ustalenie, czy oskarżony wypłacając wynagrodzenie wypełnił znamiona podmiotowe i przedmiotowe przywłaszczenia. Ujawnione dowody nie zezwalają na uznanie, że towarzyszył mu przestępczy zamiar przywłaszczenia mienia.

Wręcz naiwne jest twierdzenie skarżącego, że podsądny mógł świadczyć usługi na rzecz Spółki, bez jakiejkolwiek współpracy ze Spółką i bez dostępu do swojego biura w Spółce. Stosownie do § 1 umowy jaka obowiązywała oskarżonego był on zobowiązany do wykonywania prac z zakresu sprzętu biurowego oraz pozyskiwania klientów, a także świadczenia usług. Apelujący całkowicie pomija to, że sprawna współpraca z kontrahentami spółki wymagała dostępu do infrastruktury samej spółki. Współcześnie przedsiębiorstwa prowadzące tego rodzaju działalność jak (...) są w pełni z informatyzowane i na tym opierają swoją działalność. Należy podkreślić, że pozbawienie oskarżonego dostępu do pomieszczeń spółki, czy haseł internetowych, stanowiło jasny sygnał, że Spółka nie chce kontynuowania jakiejkolwiek współpracy z M. G.. Trudno wyobrazić sobie, aby w tej sytuacji oskarżony pozbawiony podstawowych instrumentów współpracy ze spółką, którą ma reprezentować mógł pozostawiać wiarygodny w oczach jej kontrahentów.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy:

- I. z mienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego od popełnienia przypisanych mu przestępstw ,
- II. w pozostałym zakresie utrzymał w mocy zaskarżony wyrok ,
- III. k osztami sądowymi postępowania obciążył Skarb Państwa za wyjątkiem połowy kosztów postępowania odwoławczego , tj. kwoty 10 złotych, kt órą to kwotę zasądono od oskarżyciela posiłkowego (...) z. o.o. na rzecz Skarbu Państwa i wymierzył oskarżycielowi posiłkowemu opłatę w kwocie 240 złotych.

SSO Leszek Matuszewski SSO Małgorzata Ziółcka SSO Hanna Bartkowiak